Nal. pocz. opłac. rycz. | Cena 20 gr.
Rok II. | Tarnów, dnia 8 kwietnia 1928 r. | Nr. 15 (45).

Wszystko dla Państwa!

SŁOWO TARNOWSKIE

Tygodnik Związku Naprawy Rzeczypospolitej

Tarnów, ul. Piłsudskiego l. 1. parter.
Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 407.074.

Godziny przyjęć redakcji i administracji codziennie od godz. 17 do 18.

Rękopisów nie zwraca się.

Czytelnikom i Przyjaciołom naszego tygodnika składa najlepsze życzenia świąteczne. Redakcja.

Walka z Marszałkiem Piłsudskim, to walka z demokracją.

Nie spodziewaliśmy się, by uroczyste otwarcie pod hasłem odrodzenia obranego sejmu mogło się odbyć w tak hałaśliwej i tak niepoważnej atmosferze. Te krzyki komunistów i urągania pod adresem rządu, które później udzieliły się większości izby, a które znalazły epilog w komisarjacie policji, gdyż tam zostali najbardziej hałaśliwi „wybrańcy ludu", bo komuniści, do chwili ślubowania, a więc do chwili, odkąd stawali się posłami, przewiezieni, — przypominają nam najgorszego gatunku parlament austrjacki, przypominają nam tę nieskończoną serję burd, jakich niektóre grupy parlamentarne dawnej Austrji używały jako jedynych argumentów do przekonywania swych przeciwników.

Parlament, który u progu spełnienia swego posłannictwa od burd rozpoczyna swoją działalność, nie jest poważnym parlamentem.

Stwierdzamy to z tem większą przykrością, iż naszem zdaniem cały wysiłek rządów Marszałka Piłsudskiego, jako też tych rządów źródło, zmierzały przedewszystkiem w kierunku uzdrowienia sejmu.

Byliśmy pewni, że na hasło współpracy z rządem, hasło zharmonizowania działalności sejmu z działalnością rządu i wysunięte — podkreślamy to — przez Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego, odpowiedzią sejmu będzie wybór prof. Kaz. Bartla. Nietylko dlatego, że blok prorządowy tworzy trzecią część sejmu, a więc chociażby z tego tytułu winien on zająć dominujące stanowisko przy obsadzie prezydjum, ale przedewszystkiem dlatego, że jest on ucieleśnieniem idei, dokoła której tak czy owak muszą się obracać wysiłki sejmu. Zawiedliśmy się w rachubach.

Większość sejmowa przeszła nad kandydaturą bloku prorządowego do porządku dziennego, głosując na przedstawiciela P. P. S. posła Ignacego Daszyńskiego. Na Dra Kazimierza Bartla oddała swe głosy tylko jedynka, sprzymierzona z dwiema innemi grupami prorządowemi z Poznańskiego i Małopolski Zachodniej. Zawiódł się w rachubach rząd Marszałka Piłsudskiego, zawiodło się całe polskie społeczeństwo. Większość sejmowa, niepomna na naukę, jaką mu dały pięcioletnie rządy ub. sejmu, te same rządy, które dwa lata temu musiały stanąć przed wymiarem sprawiedliwości na moście Poniatowskiego i które później same poddały się niesławnemu aktowi samobiczowania, — ta większość dała upust zakorzenionym, jak się okazuje, głęboko złym obyczajom z ubiegłego pięciolecia i wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi pokazała swoje rogi. Odrzuciła hasło współpracy z rządem. Z kogo jednak składa się ta przypadkowa większość sejmowa? Jak wskazują wyniki głosowania, większość tworzą socjaliści, wyzwoleńcy, Stronnictwo chłopskie, żydzi, niemcy i ukraińcy. Wystarczy zestawić grupę niemców z socjalistami, aby dojść do przekonania, że była to większość przypadkowa, a została spreparowana ad hoc dla urządzenia niesmacznej demonstracji przeciwrządowej. Cóż może łączyć typowych burżujów Niemców z orędownikami proletarjatu — socjalistami? Odpowie napewno „Robotnik": walka o prawa parlamentu, o demokrację. O ile skłonni jesteśmy wierzyć, że „Robotnik" czyni to zupełnie szczerze, choć nie widzimy potrzeby walki o demokrację, gdyż jej nic nie grozi, o tyle jeżeli chodzi o Niemców, nie demokracja była dla nich mostem, który ich połączył z socjalistami. Tym mostem była dla Niemców, jak też i dla Ukraińców sposobność ugodzenia w rząd Marszałka Piłsudskiego, który przez swą siłę oddala ich od ukrytych dążeń, które z jednej strony prowadzą na Berlin, z drugiej na Wschód. Sprzymierzeńcy socjalistów i wyzwoleńców godząc w rząd, ugodzili równocześnie w Polskę.

Bo Polska musi mieć rząd silny, a takim może być tylko rząd Piłsudskiego. Ta siła włożyła Niemcom i Ukraińcom kartkę z nazwiskiem Daszyńskiego do ręki. O tem przedewszystkiem pamiętać należy, gdy się ocenia dzień onegdajszy w Sejmie. Chcemy więc wierzyć, że wyniki wyborów na marszałka sejmu były demonstracją przypadkowej tylko większości.

Gdyby bowiem nawet większość sejmowa chciała iść dalej po tej drodze, potknęłaby się na pierwszym lepszym zakręcie. Wystarczyłoby poruszyć jakąś kwestję oryginalną, aby drogi socjalistów i ich sprzymierzeńców się rozeszły. Gdyby to wszystko było precedensem do stałego trwania jednolitego frontu dotychczasowych sprzymierzeńców dla podważenia zamierzeń rządu Marszałka Piłsudskiego, większość sejmowa wzięłaby sama na siebie odpowiedzialność za dalszy bieg wypadków.

Sejm więc ma do wyboru: albo pójść drogą obraną we wtorek i wydać na siebie wyrok, którego wykonaniem musiałyby być drugie wybory, które napewno dałyby rządowi większość, — albo poddać się hasłu współpracy z rządem.

Sądząc z zażenowania, z jakiem pos. Daszyński przyjął godność marszałka sejmu i z pojednawczego tonu jego pierwszego przemówienia, należałoby przypuszczać, że większość sejmowa zawróci z błędnie obranej drogi, że demokracja, a więc P. P. S., Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie weźmie rozbrat z bezpłodną, rozgadaną doktryną i poda rękę demokracie czynu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Walka w tej chwili z Marszałkiem Piłsudskim to nietylko walka z wiatrakami, ale to przedewszystkiem walka z demokracją.

Założenie Koła Rodziny Wojskowej.

Dnia 24 marca b. r. odbyło się w sali Kasyna oficerskiego 16 p. p. zebranie żon wojskowych garnizonu tarnowskiego, celem założenia Koła Rodziny Wojskowej, stowarzyszenia rozpowszechnionego w całej Polsce, z siedzibą Naczelnego Zarządu w Warszawie.

Na zebraniu tem wszystkie obecne panie zapisały się na członkinie i zobowiązały się pozyskać nowych członków.

Zagaił zebranie dowódca garnizonu pułkownik Dragat, wskazując na ideę i cele stowarzyszenia, oraz obiecując swoją opiekę i pomoc.

Referat o zakresie działalności Rodziny Wojskowej i o wynikających z niej korzyściach wygłosiła p. pułk. Dragatowa.

W wyniku odbytych wyborów Zarząd Koła Rodziny Wojskowej w Tarnowie przedstawia się następująco: przewodnicząca p. płk. Dragatowa, — do Wydziału weszły panie: płk. Romańska, płk. Matarewiczowa, maj. Zakrzewska, maj. Palewiczowa, kpt. Szwarnowiecka, sierż. Machowa, wachm. Kurtykowa, — do Komisji rewizyjnej weszły panie: maj. Warzybokowa, kpt. Dyaczyńska, chor. Prichowa, — Sąd honorowy tworzą panie: gener. Szymiczkowa, ppłk. Matarewiczowa, maj. Palewiczowa.

Dr. Tadeusz Tertil.

(W rocznicę śmierci).

Po raz czwarty obchodził Tarnów rocznicę śmierci najzasłużeńszego obywatela.

Drowi Tertilowi zawdzięcza miasto elektrownię, wodociąg, tramwaj, kamieniołomy w Miękini (których jest udziałowcem) i wiele innych mniejszych inwestycyj.

Walcząc z uporem wielu, zdołał zapewnić Tarnowowi stanowisko należne wśród miast Małopolski, mimo stosunkowo niekorzystnego położenia w sąsiedztwie Krakowa.

Jako poseł do parlamentu austrjackiego i sejmu galicyjskiego, okazał się Dr Tertil rozumnym i dbającym o rozwój miast obywatelem, a w czasie wojny, inwazji moskiewskiej, prezydentury w kole polskiem i t. d. gorącym patrjotą, nie dbającym o siebie, lecz jedynie o współobywateli.

W czasach polskich nie zdołał niestety zająć należącego się mu ze zdolności i zasług stanowiska, nie był posłem w żadnym sejmie, a nawet na krótko przed śmiercią złożył godność burmistrza m. Tarnowa, którą piastował przez długie lata.

Dopiero w dwa i pół roku po śmierci uczciła jego pamięć Rada miejska na pierwszem posiedzeniu po reaktywacji, nazywając ulicę Lipową ulicą Dra T. Tertila i polecając umieścić jego portret w sali rady.

Cześć pamięci wielkiego obywatela.

X. Y.

Nowe prawo budowlane i o zabudowaniu osiedli.

W marcu b. r. zostało drogą Rozp. Prez. Rzplitej ogłoszone nowe prawo budowlane i o zabudowaniu osiedli.

Prawo to zastępuje zupełnie już przedawnione stare ustawy budowlane (np. dla większych miast z r. 1882.

Jako podstawa ingerencji władz w stosunku do osób chcących budować, służy według nowego prawa plan regulacyjny (zabudowania).

Plan taki dzieli się na ogólny i szczegółowy.

Plan zabudowania ogólny obejmuje podział miasta na strefy według sposobu zabudowania (domy jedno lub więcej piętrowe, zabudowanie zwarte, luźne, mieszane, ogniotrwałe lub nie), dalej linje regulacyjne ulic i placów, skwerów, ogrodów i t. p. miejsc, przeznaczonych na budynki wyłącznie mieszkalne lub przemysłowe, mieszane i t. p., wreszcie niektóre profile dróg.

Szczegółowy plan zabudowania obejmuje pewne szczegóły, nie objęte ogólnym planem zabudowania.

Prawo postanawia, że ulice główne mają liczyć co najmniej 18 m. szerokości, a boczne co najmniej 12 m. (choć w ostatnim wypadku ulica może być węższą, byle domy przeciwległe nie stały bliżej niż na 12 m.).

Budynki, przeznaczone na zakłady przemysłowe, zagrażające bezpieczeństwu i zdrowiu sąsiadów, jak również hałaśliwe, wydzielające wyziewy i t. p., mają być stawiane w odrębnych dzielnicach.

Plany zabudowania sporządzają zasadniczo wydziały powiatowe, jednak w większych miastach mogą, na zarządzenie wojewody, sporządzać je magistraty.

Plany zabudowania muszą być wykładane do publicznego wglądu.

Prawo zabrania dzielenia działek, leżących przy ulicach istniejących i projektowanych bez zezwolenia magistratu (co zresztą przewidywała już ustawa o rozbudowie miast).

Gminy mogą przerzucać koszta pierwszego urządzenia ulic do szerokości najwyżej 20 m. na właścicieli działek przyległych do takich ulic, a nawet nieprzyległych, o ile takowe osiągają wskutek urządzenia ulicy szczególne korzyści. Do kosztów tych należą: koszta gruntu pod ulice, koszty budowy jezdni i chodników, koszty instalacji oświetlenia, wodociągu i kanalizacji.

Prawo budowlane szczegółowo określa scalanie działek budowlanych, oraz przekształcanie działek zabudowanych wadliwie, przyczem przyznaje dość wielkie uprawnienia władzom miejscowym.

W przepisach policyjno budowlanych normuje prawo budowlane nieco odmiennie i znacznie szczegółowiej od dotychczasowych ustaw, wiele spraw.

Nie wolno wznosić budynków na terenach usuwalnych, bagnistych i zanieczyszczonych w sposób szkodliwy dla zdrowia. Działki mogą być w zasadzie zabudowane tylko w 75% powierzchni (reszta na podwórze, ogródek i t. p.).

Budynki mają być wznoszone albo w samej granicy działki, albo oddalone od niej co najmniej 3 m. (dotychczas 6 m.).

Wysokość budynków nie może zasadniczo przekraczać 22 m., względnie szerokości ulicy, przy której są stawiane.

Odnośnie do budynków nieogniotrwałych, prawo pozostawia poszczególnym przepisom miejscowym wolną rękę.

Budynki ogniotrwałe, wznoszone przy samej granicy działki, oraz nieogniotrwałe, wznoszone bliżej niż 4 m. od granicy, muszą mieć mur ogniotrwały, tak zwany fajermur.

Nowe prawo nie ustala, jak poprzednie ustawy, grubości murów, powiada jedynie, że ściany powinny czynić zadość wymogom statystycznym i klimatycznym.

Przepisy odnośnie do schodów, świetlików, pieców i kominów, aczkolwiek szczegółowsze, nie wiele zmieniają dotychczasowy stan prawny.

Urządzanie mieszkań w suterenach dopuszcza ustawa, o ile miejscowe przepisy dozwalają.

Ustępy mają być, według nowego prawa, urządzane dla każdego mieszkania (dotychczas dla dwuch).

W dalszych częściach prawo budowlane omawia budowę budynków gospodarczych, zewnętrzny wygląd budynków, budynki przeznaczone na szczególne cele (przemysłowe, państwowe, kolejowe itp.). Dalej normuje sprawy zezwolenia na budowy, zamieszkanie (użytkowanie), wymienia osoby uprawnione do wykonywania planów, oraz do prowadzenia budów. Na końcu prawo normuje właściwość władz (władzą pierwszej instancji pozostają magistraty), postanowienia karne (wcale surowe) przepisy miejscowe miejscowe (w bardzo licznych wypadkach pozostawia prawo budowlane władzom miejscowym wydawanie rozporządzeń w kwestjach wyraźnie z nim nieunormowanych) i przepisy końcowe, w myśl których nowe prawo wchodzi w życie z dniem ogłoszenia (5 marca) z wyjątkiem przepisów policyjno-budowlanych, które obowiązują od czerwca br.

Oto w krótkości treść nowego prawa budowlanego. **X. Y.**

Organizacja grupy posłów i senatorów B. B. W. R. województwa krakowskiego.

Poseł Jarosz w sekcji wsi i samorządowej.

W dniu 3 b. m. została zorganizowana regjonalna grupa poselsko-senatorska w Krakowie, na czele której stanął **poseł Dr T. Dyboski.**

Celem grupy jest, niezależnie od prac prowadzonych przez poszczególne organizacje w skład bloku wchodzące, praca nad zjednoczeniem wszystkich stanów i sił narodowych, celem budowy i umacniania potęgi państwa.

Powyższe raz jeszcze potwierdza spoistość B. B. W. R. i zdolność współpracy poszczególnych jego elementów.

Na odbytem zebraniu obszerny referat o aktualnych sprawach gospodarczych na terenie wojew. krakowskiego wygłosił **wicewojewoda Dr Duch.**

Powołany został do pracy szereg sekcyj, oraz wydano deklarację, wzywającą do współpracy wszystkie sfery społeczeństwa pod sztandarem idei państwowej.

Do sekcji wsi i sekcji samorządowej wybrany został między innemi poseł ziemi tarnowskiej **Karol Jarosz.**

W osobie p. Jarosza zyskał Blok tęgiego pracownika, który z miejsca zaznaczył się swą indywidualnością, pełną energji pracy i zrozumienia doniosłych zadań posła, wyborcy zaś okręgu 45 zyskali w nim godnego przedstawiciela i poważnego reprezentanta.

W momencie wysuwania kandydatur poselskich podkreślaliśmy trafność wyboru p. Jarosza, co też znajduje dziś pełne potwierdzenie.

Z działalności Tarnowskiego Oddziału Towarzystwa Tatrzańskiego.

W dniu 29 marca odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Oddziału tutejszego Towarzystwa Tatrzańskiego.

W sprawozdaniu rocznem sekretarz Dr Carewicz przedstawił działalność Oddziału naszego w zeszłym roku.

Wiadomo, że po powstaniu naszego państwa, dawne Towarzystwo Tatrzańskie z siedzibą w Krakowie, rozpostarło swą działalność na całą Polskę i poszczególne miasta otrzymały pewne obszary, w których gospodarzą w porozumieniu z Zarządem Głównym i sąsiednimi Oddziałami. Tarnów dostał pod opiekę całe Pieniny na południe od gościńca Szczawnica-Krościenko, a nadto wschodnię część tak zwanego Beskidskiego szlaku Wysokogórskiego, który zaczyna się koło Bielska, a kończy na Krynicy, przechodząc przez najwyższe szczyty zachodniego Beskidu (bez Tatr, które osobno są znaczkowane). Nasz odcinek Wysokogórski obejmuje wschodnią część Pasma Gorców, od przełęczy Knurowskiej przez Runek, Luboń i Marszałek do Krościenka.

W Pieninach poprawiono uszkodzone przez zimę ścieżki, których sieć jest obecnie tak poprowadzona, iż nawet ten, kto po raz pierwszy znajduje się w tej partji, może wiedzieć dokąd idzie i może w możliwie krótkim czasie wszystko zobaczyć. Ważne jest to zwłaszcza dla kierowników wycieczek szkolnych, które zazwyczaj mają mało czasu, a muszą także liczyć się ze zmęczeniem młodocianych uczestników. Również w partji Lubania poprawiono pewne partje ścieżek.

Zgromadzenie podziękowało gorąco p. Dr. Carewiczowi za niesłychanie ofiarną i bezinteresowną pracę dla dobra turystyki i naszego Oddziału, gdyż naprawdę nie żałuje chwili czasu w czasie ferji dla spełnienia celów Towarzystwa, gdy chodzi o kierowanie pracami najętych ludzi, a nadto sam całemi dniami osobiście znaczy ścieżki, zakłada nowe i t. d.

Po przyjęciu sprawozdania skarbnika i udzieleniu mu absolutorjum, przystąpiono do wyboru.

Skład Wydziału nie uległ zmianie. Prezesem został p. Arvay, zastępcą dyr. Studnicki, skarbnikiem p. Eichhorn, sekretarzem Dr Carewicz, a nadto weszli do Wydziału p. Dr Dziamianka, prof. Godowski, Sadowski, Mochnacki, Bryniczka, znani pracownicy czy to w zakresie turystyki, czy też harcerstwa, fizycznego wychowania młodzieży, lub krajoznawstwa, co świadczy o łączeniu tych różnorodnych zakresów dla jednego celu.

Po wyborach omawiona plan pracy na następny rok. Postanowiono urządzać jakieś wycieczki w bliższe okolice Tarnowa, w których jest wiele pięknych miejscowości. Dla uprzystępnienia ich dla szerszej publiczności, ma Towarzystwo nasze zamiar wyznaczyć drogi w okolice miasta, na razie począwszy od Pleśny do Wału w Lubańce. Jest to szczyt wysoki na 520 m., skąd rozlega się niespodziewanie piękny i szeroki widok. Dość wspomnieć, że widać na południe szczyt Radziejowa (1250 m.), na południe od Sącza położony, a poza nim dalsze różne szczyty, między innemi i Tatry. Ku północy widzi się cała nadwiślańska nizinę, a za nią Góry Świętokrzyskie. Niezwykłego uroku krajobrazowi dodaje wijąca się wstęga Dunajca z basztą Czchowską, ruinami Melsztynu i t. d. Na tym szczycie istnieje obecnie znak trygonometryczny z szeroką platformą, co ułatwia jeszcze lepiej korzystanie z pięknego widoku. Zamierzamy wyznaczyć tę turę w ten sposób, by wyszedłszy z dworca w Pleśnej można było za 1 do 2 godzin stanąć na tym szczycie, a potem grzbietem górskim, należącym do wzniesienia między Dunajcem a Białą zejść do Gromnika i stamtąd wrócić do Tarnowa koleją. Ponieważ w sąsiedztwie tego szlaku leży wiele cmentarzy wojennych, z których anjwiększy obejmuje 16 morgów obszaru, przeto chcielibyśmy także przez odpowiednie odnogi od głównej drogi wyznaczyć dostęp do nich, by umożliwić ich poznanie, oraz oglądanie resztek frontu rosyjsko-austrjackiego z r. 1914/15.

Korzystamy ze sposobności, aby uprosić wszystkie władze, oraz wszystkich właścicieli realności, położonych w tych stronach, oraz wszystkich obywateli tam zamieszkałych, aby zechcieli nam pozwolić na umieszczanie znaków na swoich objektach i nie pozwalali ich niszczyć w jakikolwiek sposób.

Nadto mamy już przygotowane mapy okolic Tarnowa, które po wyznaczeniu ścieżek na terenie i nakreślenie ich na mapie, umieścimy na dworcu kolejowym, dla ułatwienia orjentacji uczestnikom wycieczek. Nadto należy dodać, że Oddział nasz przyczynił się znaczniejszą kwotą do kosztów wydrukowania mapy okolic Sącza, Pienin i Krynicy, którą się obecnie wydaje w Warszawie, tak, by jeszcze przed sezonem letnim mogła pojawić się w handlu księgarskim, — przyczem dla członków będą ceny ulgowe.

Praca oświatowa TSL. w wojsku.

Dnia 2 b.m. odbyło się w II. b. 16 p. p. uroczyste zakończenie kursów dla żołnierzy analfabetów, które opłacało i prowadziło tutejsze Koło T. S. L. W zakończeniu kursów wzięli udział prof. Godowski i naucz. Pogoda, jako przedstawiciele T. S. L., korpus oficerski 16 p. p. z maj. Grylem na czele, oraz pp. nauczyciele, udzielający nauki.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili maj. Gryl imieniem armji i prof Godowski imieniem T. S. L. — Następnie dowódcy poszczególnych kompanij rozdali żołnierzom świadectwa.

Po oficjalnej części uroczystości zaprosił maj. Gryl uczestników na towarzyską pogawędkę, w czasie której przemawiali kpt. Dyaczyński, naucz. Pogoda i prof. Godowski, omawiając problem obywatelskiego wychowania młodzieży, a w szczególności żołnierzy.

Na zakończenie wypada nam zaznaczyć, że ofiarna i dobrze pojęta praca oświatowa tutejszego Koła T. S. L. zaczyna zataczać coraz szersze kręgi i dzisiaj już objęła pracę oświatową w powiatach okolicznych, szczególnie po wsiach. Kursy wojskowe prowadzi T. S. L. już drugi rok i w ten sposób zwalcza nietylko analfabetyzm, ale przedewszystkiem szerząc sztukę czytania, przysparza Ojczyźnie światłych obywateli, którzy nie pójdą bezkrytycznie na pasku przeróżnych haseł wywrotowych, szerzonych szczególnie na kresach wschodnich.

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art. 62 i 63 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, z dnia 23 maja 1924 r., ogłaszam zaciąg ochotniczy na następujących warunkach:

1) Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być przyjmowani w roku 1928 mężczyźni urodzeni w latach 1908, 1909 i 1910 (§ 387 rozp. wykon.).

2) Termin wnoszenia podań do PKU. przez osoby ubiegające się o przyjęcie w charakterze ochotników do służby wojskowej, we wszystkich rodzajach broni i służb, oraz w marynarce wojennej, upływa dnia 1 lipca 1928 r.

3) Wyjątek od tej zasady stanowią podania ochotników, którzy ukończyli lub ukończą średnie zakłady naukowe i mają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej. Podania takie będą przyjmowane do dnia 10 lipca 1928 r.

4) Ochotnicy, mający warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, nie mogą być przyjmowani do taborów, samochodów i intendantury.

5) Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisje poborowe odbędzie się zasadniczo terminie głównego poboru rocznika 1907.

Termin stawienia się do komisji poborowej będzie podany w obwieszczeniach starostwa o poborze rocznika 1907.

6) Ochotnicy mają prawo wyboru broni, o ile fizycznie i umysłowo będą odpowiadali wymaganiom dla danego rodzaju broni. Prawo wyboru formacji ochotnikom nie przysługuje.

7) Udokumentowane podania należy wnosić pisemnie lub ustnie do PKU.

Wszelkich bliższych informacyj udziela referent poborowy w PKU. ul. Prezydenta Mościckiego, między 11 a 12 godziną codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel.

Komendant PKU. Tarnów.

Z chwili bieżącej.

Święto Zmartwychwstania. Uroczysta rezurekcja w katedrze z udziałem przedstawicieli władz i wojska odbędzie się w sobotę o godz. 6 wieczór.

W kościele księży Misjonarzy rezurekcja odbędzi esię w niedzielę o godzinie 6 rano.

P. starosta Krupiński rozpoczął 6-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy z dn. 4 b. m.

Obchód Narodowy 3-go Maja. W dniu 10 kwietnia o godz. 6 wieczór odbędzie się w sali rady miejskiej zebranie Komitetu, który zorganizować ma obchód uroczysty w dniu 3 maja.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy. Na skutek starań gminy m. Tarnowa, popartych przez starostwo, ma powstać w najbliższym czasie w naszem mieście Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Posiedzenie dyrekcyjnej rady kolejowej. W dniu 31 marca odbyło się w Krakowie posiedzenie dyrekcyjnej rady kolejowej pod przewodnictwem prezesa Barwicza.

Delegat miasta Tarnowa, burmistrz Dr Kryplewski, wysunął następujące postulaty, które rada przyjęła:

Wskazał na konieczność uruchomienia pociągu osobowego, któryby odchodził z Tarnowa do Krakowa między 8 a 8.30 rano i powrotnego pociągu z Krakowa do Tarnowa, odchodzącego z Krakowa między 6 a 6.30 popołudniu. Ze względu na rozwój handlowy Tarnowa wysunął Dr Kryplewski wniosek stworzenia nowej linji kolejowej, łączącej Tarnów z Warszawą, a to przez Szczucin, Kielce, Radom.

Ze względu na mające miejsce częste kradzieże towarów na dworcu towarowym, koniecznem jest uzbrojenie dozorców kolejowych, oraz przesunięcie na dworzec towarowy posterunku policji państwowej.

Wkońcu delegat m. Tarnowa wnioskował o wybrukowanie placu przed dworcem kolejowym.

Zgromadzenie Partji Pracy. 1 kwietnia odbyło się w sali Rady powiatowej zgromadzenie Partji Pracy. Przewodniczył p. Jaśkiewicz, sekretarzował p. Olczyk. Referat wygłosił p. van Marke, charakteryzując działalność partji dotychczasową i określając jej pracę na przyszłość. Wkońcu apelował do reprezentanta państwowej fabryki azotniaków inż. Kałużyńskiego, o uwzględnienie przy zatrudnianiu robotników członków partji.

W odpowiedzi p. inż. Kałużyński fachowo i wyczerpująco przedstawił konieczność przestrzegania pewnych zasad kwalifikacyjnych przy przyjmowaniu sił roboczych. Rzeczowe i obywatelskie stanowisko inż. Kałużyńskiego należy podkreślić z uznaniem, tembardziej, że nacechowane było życzliwością dla spraw robotniczych.

Zebranie uchwaliło votum zaufania rządowi, oraz posłom partji, wzywając ich do obrony interesów klasy pracującej. — Obecnych na zebraniu było 100 osób.

Nowe pismo w Tarnowie. Z dniem 4 b. m zaczął wychodzić „Tygodnik Żydowski", organ organizacyj sjonistycznych, redagowany przez p. Chaima Chaskela Friedmana.

Przegląd koni, urodzonych w r. 1924 i starszych rozpocznie się w powiecie tarnowskim 16 kwietnia.

Równocześnie ogłoszone rozporządzenie zapowiada utworzenie **urzędu rejonowego inspektora koni,** którego biuro mieścić się będzie przy ul. Mościckiego w koszarach im. Tarnowskiego, objekt III., pokój Nr. 14, 15.

Inspektorem koni mianowany został mjr. Łazarski i urzędować rozpocznie po świętach.

Zamiast wieńca na trumnę śp. Romana Przybyłkiewicza złożyło grono Jego przyjaciół kwotę 70 zł., przeznaczając po połowie na Dom dla nieuleczalnych i Towarzystwo św. Wincentego a Paulo.

Wenta spożywcza, na cele Towarzystwa św. Wincentego a Paulo w Tarnowie, urządzona w niedzielę 1-go kwietnia w sali Sokoła I., przyniosła ogólnie dochodu 1474 zł. 82 gr., w czem mieszczą się liczne ofiary w gotówce, — wydatki wynoszą 271 zł. 85 gr., wobec czego czysty dochód 1202 zł. 97 gro., który rozdzielono po połowie dla Towarzystwa św. Wincentego a Paulo męskiego i pań. — Wenta wypadła naogół i jak na te ciężkie czasy, gdzie roi się od rozmaitych zbiórek — doskonale.

Zarząd Towarzystwa św. Wincentego a Paulo pań i panów poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania imieniem naszych ubogich, którzy otrzymają skromne święcone.

Wszystkim paniom i panom, którzy zajęli się urządzeniem tej wenty, oraz wszystkim P. T. ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać.

Związek byłych wychowanek SS. Urszulanek. Zawiadamiamy dawne wychowanki SS. Urszulanek, że na terenie Tarnowa powstało „Koło Związku byłych wychowanek SS. Urszulanek". Celem naszym jest zachowanie łączności koleżańskiej, pomoc moralna i materjalna.

Prosimy o zgłaszanie się piśmiennne lub osobiste w każdy czwartek od godz. 10.30—11.30 w klasztorze SS. Urszulanek w Tarnowie.

Zebrania Wydziału odbywają się w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca o godz. 5 popoł. w klasztorze SS. Urszulanek.

Niepogrzebany żołnierz. Dnia 31 marca Franciszek Wachel z Łowczowa wyorał na swem polu szczątki zwłok poległego w czasie wojny światowej żołnierza, na co wskazywały w bardzo dobrym stanie zachowane trzewiki wojskowe i guziki munduru austrjackiego. Przybyła na miejsce komisja sądowo-lekarska z Tuchowa stwierdziła jak wyżej i zarządziła pogrzebanie zwłok na cmentarzu wojskowym w tejże gminie.

Prima Aprilis. Dnia 1 kwietnia Nowak Wojciech i Poręba Wawrzyniec z Tarnowa skradli na szkodę Augustyna Lisika przy ul. Wojtarowicza kuferek z rzeczami wartości około 200 zł. i ukryli zdobycz w szopie ze sianem, gdzie rzeczy te odszukano, a sprawców przytrzymano.

Charakterystycznem jest tłumaczenie się sprawców, którzy w czasie dochodzeń policyjnych bronili się, że zrobili to poszkodowanemu na „Prima-Aprilis", nie mając zamiaru dokonania kradzieży.

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 2 b. m. około godz. 7 w warsztacie ślusarskim Janiny Warchałowskiej przy ul. Krakowskiej Nr. 68 maszyna pędzona siłą elektryczną urwała 4 palce u lewej ręki czeladnikowi ślusarskiemu, tamże zatrudnionemu, Stanisławowi Swobodzie z Tarnowa. Swobodę odwieziono karetką pogotowia ratunkowego do szpitala powszechnego. Dochodzenia kto ponosi w danym wypadku winę prowadzi policja.

Pożar. Dnia 29 marca o godzinie 9.30 w mieszkaniu Fischa Ausenberga w Tarnowie przy ul. Lwowskiej Nr. 99 wybuchł pożar, spowodowany zapaleniem się ścianki drewnianej, przylegającej bezpośrednio do pieca. — Przybyła na miejsce straż ogniowa ogień zlokalizowała.

Ostatnie wiadomości Pat'a.

Pomorze manifestuje przeciw taktyce p. Calondera.

Toruń. TAT. Z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich w szeregu miejscowości na Pomorzu odbyły się wiece i zebrania protestacyjne, na których uchwalono rezolucje, wzywające rząd do usunięcia obecnego stanu rzeczy, wywołanego przez p. Calondera. Jednocześnie w rezolucjach tych wyrażają gorące uznanie dla ludności polskiej Śląska opolskiego, która mimo nieustannego terroru niemieckich organizacyj wojskowych wiernie trwa przy mowie i obyczajach ojczystych. Rezolucje takie uchwalone zostały w Lubawie, Chełmży, Działdowie, Sempolnie, Gdyni, Tucholi, Kościerzynie, Tczewie, a w dniu wczorajszym w Toruniu.

Fałszywe banknoty 500 złotowe.

Warszawa. PAT. Bank Polski zawiadamia, że pojawiły się w Katowicach i Poznaniu falsyfikaty biletów bankowych 500 złotowych. Falsyfikaty te wykonane są na papierze zwyczajnym, z tłoczonym znakiem wodnym, widocznym na powierzchni papieru. Rysunki wykonane nieudolnie, utrzymane w kolorze brudnoszarym. Falsyfikat jest łatwy do rozpoznania.

Rząd przeprowadza sanację stosunków w biurze podróży „Orbis".

Warszawa. PAT. W związku z nadużyciami, jakie ujawnione zostały w polskiem biurze podróży „Orbis", ministerstwo komunikacji chcąc zabezpieczyć sumy należne od tego towarzystwa skarbowi państwa, oraz doprowadzić w możliwie najkrótszym czasie do sanacji przedsiębiorstwa, zapewniając sobie równocześnie stałą i dostateczną kontrolę nad działalnością biura podróży, spowodowało za pośrednictwem władz sądowych ustanowienie już z dniem 1 kwietnia b. r. zarządu przymusowego nad polskiem biurem podróży „Orbis". Zarządcą sądowym mianowany został delegat ministerstwa komunikacji p. W. Matkowski. W ten sposób tak interesy skarbu państwa, jak również i podróżująca publiczność znalazły swojego rzecznika w osobie zarządcy.

Skutki trzęsienia ziemi w Angorze.

Angora. PAT. Wtorkowe trzęsienie ziemi spowodowało bardzo znaczne szkody. Między innemi zawaliło się 515 domów, 7 meczetów, oraz 4 szkoły.

L. 10552/28.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat miasta Tarnowa ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót budowlanych i rzemieślniczych (z wyłączeniem insttalacji) przy budowie dwupiętrowego domu czynszowego (drugiego) na Pogwizdowie.

Plany budowy są do przejrzenia w Urzędzie Budownictwa miejskiego, ul. Wałowa l. 22.

Przedmiary są tam do podjęcia za złożeniem kwoty 10 złotych, jak również warunki są wyłożone do wglądu.

Termin złożenia ofert dnia 21 kwietnia do godziny 12-tej w południe.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert.

W Tarnowie, dnia 3 kwietnia 1928 r.

Magistrat nie będzie zwracał kosztów przedruku za przedrukowanie ogłoszenia w innych pismach.

Biuro architektoniczne i budowlane

Inż. EDWARDA OKONIA

architekty

w Tarnowie, ul. Przecznica Chyszowska 6 Ip.
Telefon 236

Telefon 236.

wykonuje

plany, kosztorysy, oszacowania, obliczania statyczne i budowy kościołów, dworów, szkół, plebanji, domów mieszkalnych, budynków fabrycznych, zabudowań gospodarczych, wystaw sklepowych i wszystkich robót w zakres budownictwa wchodzących.

Nadbudowy i przebudowy domów oraz pojedynczych mieszkań wykouuje się na dogodnych warunkach zapłaty. Oszacowania uskutecznia się dla banków, sądu i urzędu skarbowego.

Komitet sprowadzenia Zwłok Gen. Józefa Bema do kraju

wydał

reprodukcje portretu Bohatera, pendzla S. Felsztyńskiego, oraz drugie wydanie broszury L. Naimskiego p. t.: „GENERAŁ JÓZEF BEM", (szkic biograficzny) które to wydawnictwa są do nabycia w księgarniach i sklepach papieru.

Browar R. X. Sanguszki

poeca swoje wyroby:

Zdrój tarnowski

Piwo bawarskie

Porter

Gaz, to oszczędność!

Tylko ten, kto nieuważnie gotuje, może narzekać, że gaz jest drogi

Aparaty (kuchnie, kuchenki, piece i t. d.) utrzymuje na składzie:

Gazownia miejska w Tarnowie

Kosztorysy na kompletne urządzenia gazowe bezpłatnie.

Magistrat nie będzie zwracał kosztów przedruku za przedrukowanie ogłoszenia w innych pismach.

Miejski Zakład instalacji wodociągowych

przy Zakładzie wodociągowym
ul. Prezydenta Narutowicza (dawniej Strusina) 2
wykonuje:

nowe urządzenia wodociągowe domowe, jakoteż i naprawy tychże.

Magistrat nie będzie zwracał kosztów przedruku za przedrukowanie ogłoszenia w innnych pismach.

PRENUMERATA WYNOSI: Miesięcznie z przesyłką pocztową 90 gr. kwartalnie, 2·50 zł., półrocznie 5 zł., rocznie 10 zł.
CENY OGŁOSZEŃ: $^1/_{40}$ strony 4 zł., $^1/_{32}$ str., 6 zł., $^1/_{16}$ str. 12 zł., $^1/_8$ str. 20 zł., $^1/_4$ str. 40 zł., $^1/_2$ str. 80 zł., $^1/_1$ str. 160 zł.
Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. — Drobne ogłoszenia za słowo 20 groszy. — Dla poszukujących posad 50% zniżki.

Wydawca: Komitet Redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Adolf Kargol. Drukiem J. Pisza w Tarnowie, pod zarządem St. Starostki.